

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. 7.50, kwartalnie mk. 22.50, rocznie mk. 90.00
Za odosłanie do domu lub przesyłką pocztową miesięcznie mk. 1.50

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 12 do 2 po południu.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 2.50, w tekście mk. 3.00, po tekście reklamy mk. 2.00, nekrologi mk. 1.50, swycczajnie 90 fon za wiersz polityczny jednolatomowy.
Ogłoszenie drobne 15 fon. za wyraz, najmniej mk. 1.50
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

pod dyktando Fr. Ryndrowskiego.

W piątek 30 stycznia wiecz.
Występ Ludwika Solskiego

Wielki Fryderyk

Sztuka Adolfa Nowaczyńskiego.

W sobotę, d. 31 b. m. o g. 4 po poł.

Mąż z grzeczności

Krotochwila w 3 akt. Abraham. i Ruskowskiego.

W sobotę, d. 31 b. m. o g. 7 wiecz.

Występ Ludwika Solskiego

Wielki Fryderyk

Sztuka Adolfa Nowaczyńskiego.

Teatr Robotniczy

„Polska Sztuka“

Cegielniana 63.

Dnia 1-go lutego 1920 r. o godz. 3 po poł. punktualnie

GWIAZDA SYBERJI

Sztuka w 4 aktach Hr. L. Starzyńskiego.

Podczas antraktu przygrywa orkiestra.

Teatr Robotniczy

„Polska Sztuka“

Cegielniana 63.

Nasz samorząd i jego działalność.

II.

Charakterystykę i rolę poszczególnych grup w Radzie Miejskiej miasta Łodzi rozpoczniemy od grup, stanowiących większość rządzącą.

Najliczniejszą grupą, jak wiadomo, jest Polska Partia Socjalistyczna. Liczy ona 25 radnych (34%) i 6 członków Magistratu (bezwzględna większość). Tym sposobem największy wpływ na gospodarkę miejską niewątpliwie wywiera P. P. S.

Należy zastanowić się, jakim sposobem partja polityczna, która w żadnym wypadku nie posiada za sobą większości klasy robotniczej w Łodzi, uzyskała tak znaczną ilość mandatów. Poważną rolę odegrała tu nie licząca się z następstwami agitacja przedwyborcza PPS. i sądząc, że będzie w Radzie Miejskiej stanowiła opozycję, rzuciła demagogiczne, nieziszczalne w obecnej chwili hasła, jako konkretne zadania gospodarki miejskiej na dziś, jak na przykład, socjalizacja domów etc. e. c.

Prócz tego znaczna część Niemców i Żydów, licząc, że w gospodarce miejskiej PPS. będzie dla nich najwygodniejszą, ewentualnie najmniej szkodliwą, głosowali gromadnie na listę PPS. Temu domaczy się, dla czego Niemcy i Żydzi, stanowiąc w Łodzi przypuszczalnie przeszło 40% ludności, wybrali za ledwie 33% radnych, nie bacząc na bardzo duży odsetek głosujących.

Trzeba jednakże przyznać, że PPS. otrzymawszy zupełnie niespodzianie tak wielki wpływ na ukształtowanie się przyszłego Magistratu, kierowała się w obsadzeniu tych stanowisk poczuciem odpowiedzialności i nie przeprowadziła swych ludzi partyjnych, a w znacznym stopniu tylko luźno z PPS. związanych ludzi, przedstawiających realną wartość w Zarządzie Miejskim.

W Radzie Miejskiej poza zupełnie zrozumiałym w grupie robotniczej niewyrobieniem fachowym, trzeba wskazać na wydatną pracę radnych w komisjach i delegacjach, wreszcie w ogólnych zarysach na zgodną z zasadami partji robotniczych działalność ekonomiczną.

Jednakże, gdy przejdziemy do działalności politycznej, to w wielu wystąpieniach PPS. musimy dostrzec, że Żydzi i Niemcy, głosując na PPS., mieli

zupelną słusznosc i wykazali wielki zmysł polityczny. PPS. niewątpliwie polska partja robotnicza, wychowana na bezdusznych frazesach o nieistniejącej międzynarodowej solidarności...

...o konieczności przestrzegania bezwzględnej wolności względem wszystkich obywateli, nie liczy się z realnymi warunkami, nie liczy się z faktycznym postępowaniem poszczególnych grup społecznych i względem ludzi szkodliwych chce stosować politykę pojednania i zgody. Zupełnie naturalne, że przy takiej nierealnej polityce w duszy robotniczej PPS-owca toczy się walka pomiędzy poczuciem obowiązku obywatela Polskiego, a bezdusznym nakazem partyjnym i ten ostatni najczęściej zwycięża.

W samym początku działalności Rady Miejskiej posypały się całe masy wezwań, interpelacji, protestów ze strony Żydów na „nadużycia” władz w stosunku do Żydów. Nie potrzebujemy tu przypominać, że ogromna ich większość była wyobrazona, lub przekrecona. PPS. w początkach bezwzględnie popierała wszelkie uroszczenia żydowskie. Jednakże rzeczywistość, a w znacznym stopniu zdecydowane stanowisko krytyczne NZR-u odcisnęły PPS. od błędnej drogi i teraz „nasz najserdeczniejszy” znacznie przycichł wyczuwając, że ich obrońcy w PPS-ie uodpornieli na międzynarodowe kołyzanki wobec twardej rzeczywistości. Przechodzimy do grupy Narodowego Związku Robotniczego.

NZR. przeprowadziwszy 16 radnych (22%) miał do wyboru: albo zmusić PPS-owców do utworzenia bloku z Niemcami i Żydami, albo też utworzyć z PPS-owcami większość rządzącą.

NZR. rozumiał, że w Łodzi, mieście o ludności mieszanej, inna większość polska, jak z tych dwóch robotniczych partii przy demokratycznej ordynacji wyborczej jest nie do pomyslenia. NZR. liczył się z tem, że wchodząc z PPS. w kontakt, wskazując PPS-owcom w codziennej praktycznej działalności wszystko to, co jest nierealnego w ich programie i taktyce, spełnia swoje ideowe zadanie.

Poza pracą zwykłą, pracą w komisjach i delegacjach, gdzie NZR-owcy przyjmują wydatny udział, NZR. stoi na straży Polskości Rady Miejskiej, piętnuje te jej uchwały, które przynoszą ujmę Radzie Miejskiej i stwierdzić należy, że w ostatnich czasach liczba tych uchwał znacznie się zmniejszyła.

W sprawach natury ekonomicznej

obydwie te grupy robotnicze różnią się bardzo nieznacznie w sposobie ujmowania poszczególnych spraw. Tu pewną rolę gra zasadnicza różnica pomiędzy światopoglądem tych dwóch organizacji.

NZR. dla poży, dla blichtru, dla agitacji partyjnej nigdy nie poświęcił interesów ani narodowych, ani robotniczych bez względu na to, czy to narazie NZR-owi korzyść przyniesie, czy nie. Przechodzimy do opozycji.

Z polskich grup opozycję stanowią: szumnie zwana konfederacja zrzesań, czyli Zjednoczenie Narodowe liczy 4 radnych z których p. Antczakowski w zawieszaniu, następnie 2 radnych z Chrześcijańskiej Demokracji, 1 od kamieniczników wogóło i 1 od bałuckich kamieniczników.

Grupy te pomimo swej znikomości liczebnej odegrały pewną rolę w Radzie Miejskiej. Należy uprzytomnić sobie że z grupami temi w mniej lub więcej ścisłym związku były 3 w 19 roku istniejące pisma codzienne, że cała ta grupa wraz z prasą starała się za wszelką cenę zohydzić całą gospodarkę miejską i dopiero w ostatnich czasach, zauważwszy, że zużyte argumenty nie działają, porzuciła dawny sposób „działalności” i gremjalnie, skończywszy swe poslanictwo dziejowe, wycofała się z pracy t. j. komisji radzieckich.

Ten sposób postępowania z rządzącą większością bądźco bądź polską bądźco bądź robotniczą w mieście, któremu zawsze grozić będą rządy narodowościowo mieszane, zrazili do tych grup ludzi pracy, którzy tam jeszcze z niezrozumiałych powodów tkwią.

W pewnej części uchwał, dotyczących są robotników, Chrześcijańska Demokracja wylamuje się w głosowaniach i głosuje na korzyść robotników, a w Zjednoczeniu Narodowym z powodu tego, że góra przeholowała w zwalczaniu robotniczego Magistratu, dają się zauważyć poważne rysy. Jest tylko kwestją czasu zrozumienie wreszcie przez wszystkich ludzi pracy, w jakiej organizacji im przystoi pracować, a w jakiej się nie godzi.

Przechodzimy do grupy niemieckiej. Z powodu tego, że grupa ta liczebnie się przedstawia bardzo nisko, większego wpływu na gospodarkę miejską nie wywiera, przy głosowaniach zachowuje się poprawnie, w delegacjach pracuje solidnie.

Z grup żydowskich dwie najliczniejsze, a mianowicie sionisi i ortodoksi pomimo nazw różnych stanowią jedną całość. W pracach codziennych

przynoszą nawet pewną korzyść, pracując dosyć solidnie, lecz niema koresu bez interesu: we wszystkich komisjach i delegacjach pilnie baczą na to, by czasem w ich wyobraźni jakiś ich współwyznawca nie był porzywdzony i przy najdrobniejszym fakcie podnoszą strasne larum. Zresztą jest to znana nam wszystkim taktyka tych grup, na której jak dotychczas bardzo dobrze wychodzą. W pierwszych miesiącach działalności grupy te terroryzowały wprost P. P. S. i zmuszały do grzmiących uchwał w obrobie pogwałconych praw mniejszości narodowych (ci panowie niejednokrotnie grożą nam punktem 93-im traktatu pokojowego).

Tworząc z P.P.S-owcami większość te dogodne dla siebie polityczne rezolucje przeprowadzali pomimo protestów ze strony N.Z.R-u. W ostatnich czasach ta przygodna większość tworzy się coraz rzadziej i coraz rzadziej w Radzie Miejskiej dają się słyszeć jalone i bezcelowe dyskusje, na temat dla wszystkich nieuprzedzonych o jasnej kwestji żydowskiej. Pozostały nam grupy żydowskie tak zwane socjalistyczne, a mianowicie poal-syon i Bund. Grupy te w realnej pracy udziału nie przyjmują, przy każdej nadarzającej się sposobności nie omijają okazji by skrytykować wszystko co polskie. Szczególnie celuje w tej akcji Bund. Gdy zaś wypłyną na porządek dzienny sprawy nacjonalistów żydowskich, te tak zwane partje socjalistyczne solidarnie i jednomyślnie je popierają.

Sposób postępowania tych grup, to pogładowa nauka dla naszych P. P. S-owców, a nie zawadziliby i szanownej prawicy poczytać się od nich, co to jest solidarność narodowa.

d. c. n. Bohun.

Wielki wiec N.Z.R. w Warszawie.

(Sprawozdanie Posłów. — W sprawie drożyzny. — Pokój na Wschodzie. — Konferencja pracy. — Rezolucja).

W niedzielę, dn. 25 stycznia organizacja warszawska N.Z.R., zwołała wielki wiec robotniczy, który się odbył w dużej sali Tow. Hygienicznego przy ul. Karowej. Salę, galerje i korytarze przylegające do sali zapełnił proletariąt Warszawy, aby wysłuchać sprawozdania posłów z klubu N.Z.R. oraz innych mówców, omawiających polityczną sytuację obecną.

Przemawiali posłowie koledy dr. B. Fichna i Tomczak. Posel Fichna dał

Żądamy kary śmierci na paskarzy i łapowników.

wyczerpujące sprawozdanie o przebiegu prac sejmowych i prac Koła N.Z.R., oraz omówił bardzo szeroko wyzwolenie się ekonomiczne z pod obcych czynników. Przemawiał też kol. K. Dagnan na temat wyzwolenia się proletariatu, — wskazując — na przyczyny obecnej drożyzny.

Nadzwyczaj interesująco przemawiał inż. kol. Chądzyński na temat zakończenia wojny: "Tragniemy pokoju lecz takiego, któryby dał rzeczywiście korzyści państwu."

Na zakończenie zabrał głos jeszcze kol. Bernatowicz, dając sprawozdanie z przebiegu obrad międzynarodowej Konferencji Pracy w Waszyngtonie, gdzie jeździł ja o delegat Polskich Związków Zawodowych.

W końcu wlecu N.Z.R. jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję.

"Robotnicy zebrani na wiecu sprawozdawczym N.Z.R. w Warszawie, wyrażając Kołu Sejmowemu N.Z.R. całkowite zaufanie za dotychczasową działalność w Sejmie, wzywają Klub N.Z.R. do dalszej wytrwałej i nieugiętej walki w Sejmie o prawa robotnika polskiego, o demokratyzację tworzącego się ustroju politycznego i społecznego Rzeczypospolitej Polskiej."

Robotnicy domagają się energicznej akcji ze strony Rządu dla uściszenia szalejącej lichwy i zmniejszenia drożyzny, uważając za środki prowadzące do powyższego celu:

1. ustanowienie przez Rząd cen maksymalnych na wszystkie artykuły pierwszej potrzeby; 2. zarządzanie przymusowej pożyczki państwowej; 3. ustanowienie kary śmierci na paskarzy. Robotnicy wzywają Rząd: do zaniechania wszelkich półśrodków w polityce aprowizacyjnej państwa, i do zarządzania natychmiastowego, całkowitego sekwestru na wszystkie ziemiopłody.

Robotnicy polscy pragną rychłego zakończenia wojny i dążą do pokojowej pracy nad odbudową zniszczonego kraju, kategorycznie jednak stwierdzają, że pokój na wschodzie nie może być zawarty bez trwałego zabezpieczenia wschodnich granic Polski, i wyzwolenia bratnich ludów z pod przemocy rosyjskiej."

WNIOSEK NAGŁY

posła MICHALAKA i towarzyszy

w sprawie

ustanowienia cen maksymalnych na środki spożywcze i artykuły pierwszej potrzeby.

Uzasadnienie.

W ostatnich dniach środki spożywcze i artykuły pierwszej potrzeby podskoczyły w cenach od 10% do 200 procent, wobec czego wszelkie podwyżki płac nie przynoszą robotnikom żadnego rezultatu, bo robotnicy, rzemieślnicy i urzędnicy i wszyscy mieszkańcy miast i ośrodków fabrycznych, żyjących z pracy rąk, nie mogą się ze swych zarobków wyżywić i zmuszeni są coraz występować o nowe podwyżki.

Właściciele fabryk i przemysłowcy, nie mając pewności, że ceny za robociznę nie ulegną zmianie w przeciągu bardzo krótkiego okresu czasu, nie mogą przyznawać obstatunków po ściśle określonych cenach.

Środki spożywcze z zawrotną szybkością idą w górę, wszelkie podwyżki płac urzędników, rzemieślników i robotników, nie pozostają w rękach tych ostatnich, ale w tej chwili dostają się do kieszeni lichwiarzy, którzy mają na względzie swój osobisty interes, a nie interes Państwa i szerokich mas ludności pracującej.

Wobec czego podpisani wnoszą:

WYŚOKI SEJM raczy uchwalić:

Wzywa się Rząd i Państwową Radę Aproprowizacyjną do opracowania i przedłożenia Sejmowi, w przeciągu dni 14-tu cen maksymalnych na wszystkie krajowego pochodzenia środki aprowizacyjne i artykuły pierwszej potrzeby.

Wnioskodawca W. Michalak.

Niewinowski, Pietrzyk, Postalski, Piekarski, Helich, Tomczak, Fichna, Waszkiewicz, Zagórski, Rajca, Galinski, Strzębalski, Festerkiewicz.

Warszawa, dnia 27 stycznia 1920 r.

Żądamy całkowitego sekwestru, cen maksymalnych i przymusowej dostawy do miast.

Akcja N.Z.R. w sprawie aprowizacji m. Łodzi.

Wczoraj, o godz. 8 wiecz. w przepelnionej po brzegi sali Polsk. Zw. Zaw. przy ul. Główniej 31 odbyło się zebranie robotnicze zwołane przez N. Z. R. w sprawie aprowizacji i szalejącej orgji paskarstwa.

Zapisał zebranie kol. Cianciara znajmując zebranych z celem zwołanego zebrania. Na zebranie przybył specjalnie z Warszawy poseł Michalak.

Przemawiał szereg mówców, którzy dali wyraz nurtującemu w masach robotniczych rozgoryczeniu z powodu nieudolnej działalności ministerstwa aprowizacji, które niezdecydowaną swą polityką doprowadziło do stanu, w którym robotnik kona powolną śmiercią głodową, podczas gdy z drugiej strony szaleje paskarstwo, lichwa i spekulacja.

Poseł Michalak w wyczerpującym przemówieniu, scharakteryzował działalność Ministerstwa aprowizacji i Puzappu, które nie przychodzi z pomocą, lecz tylko utrudniają aprowizację miast.

Po przemówieniach przyjęto jednogłośnie nast. rezolucję:

Zebrał Ogólne członków N. Z. R. z dnia 28 stycznia 1920 r. stwierdza, że sytuacja w m. Łodzi staje się coraz groźniejsza. Dotkliwy brak artykułów kontyngentowych, spowodowany w znacznej mierze niedołężną, pozbawioną jakiegokolwiek bądź linii wytycznej polityką Ministerstwa Aproprowizacji, i rosnące z dnia na dzień, a nawet z godziny na godzinę ceny artykułów spożywczych pozakontyngentowych, jako rezultat coraz większego rozruchowania się paskarzy wiejskich i miejskich, wywołują ten skutek, że robotnik, nawet mający pracę, staje się zupełnym nędzarzem i nie jest w stanie zaspokoić swych najelementarniejszych nawet potrzeb. Wskutek tego masy robotnicze ogarnia coraz większe rozgoryczenie i zyskuje coraz to podatniejszy grunt agitacja agentów bolszewicko-niemieckich.

N. Z. R. czuje się w obowiązku zwrócić uwagę Rządu na grożące Państwu Polskiemu niebezpieczeństwo i wzywa Sejm i Radę Ministrów, by niezwłocznie, póki jeszcze czas, przedsięwzięły energiczne i stanowcze kroki celem ratowania ludności miast od śmierci głodowej, Państwa zaś Polskiego — od prób wykorzystania nędzy robotniczej dla wrogich naszemu bytowi niepodległemu wystąpiń.

Mały feljetonik.

W obronie carów jarmulkowych.

Komuniści wydali ostatnio odezwę. Chcą oni wykorzystać rozgoryczenie mas, wywołane trudnościami aprowizacyjnymi. Zdaje im się, że nadszedł czas połowu i zarzucają zdradliwą wędkę, aby na nią złowić proletariata swymi bredniami.

Praca to jednak daremna!

Bo wystarczy tylko przeczytać odezwę ostatnią, aby się przekonać, kto ją mógł napisać i w jakim celu.

Kto się tak wyraża po polsku:

"Komu powierzyć zagrożonego świata burżuazyjnego?"

Z tego aż nadto wyraźnie wygląda narodowość autora odezwę!

Do czego zaś wzywają komuniści?

"Nlech gotuje się każdy do walki w obronie Rosji sowieckiej!"

Słuchajcie robotnicy i żołnierze polscy, do których się zwraca odezwa, i gotujcie, bo waszym obowiązkiem jest bronienie Trockiego—Bronszajna, Radka—Sobelsona i Inne filary Sowdepli, bo dla waszego szczęścia potrzeba, żeby się dobrze czowało tym czerwonym carom jarmulkowym.

Tego chcą nasi komuniści

Wobec powyższego domagamy się:

1) Sekwestru wszystkich artykułów spożywczych i innych artykułów w pierwszej potrzeby;

2) do czasu uchwalenia przez Sejm sekwestru i przygotowania niezbędnego aparatu wykonawczego — żądamy stanowczego ściągania kontyngentu, zobowiązania rolników do przymusowej dostawy kontyngentu do miast drogą kołową, ustanowienia cen maksymalnych na wszystkie artykuły pierwszej potrzeby i upoważnienia organów samorządu, oraz kooperatyw do czynienia bezpośrednich zakupów artykułów pozakontyngentowych;

3) celem ukrócenia lichwy żywnościowej, uprawianej przez część chłopów, obszarników, piekarzy, rzemieślników i innych wyzyskiwaczy nędzy ludzkiej, domagamy się niezwłocznego uchwalenia przez Sejm ustawy o karze chłosty i karze śmierci na paskarzy;

4) dla doraźnego zaradzenia złemu, wzywamy Ministerstwo Aproprowizacji, by od dnia jutrzejszego zaczęło dostarczać ilości zboża, dostateczne do wyżywienia ludności i do stworzenia zapasu conajmniej dwutygodniowego.

Środki z radcze muszą być zastosowane natychmiast. Jeżeli Rząd nie adobędzie się na nie niezwłocznie, wystąpienia głodnych, zrozpaczonych mas stana się nieuniknione, skutki zaś tych wystąpień mogą być wprost nieobliczalne i nadzwyczaj dla istnienia i rozwoju Państwa niebezpieczne.

Nadto wybrana została delegacja, która ma się udać do wojewody Kamieńskiego, by przedstawić żądania robotników łódzkich w sprawie aprowizacji Łodzi. Na delegatów wybrani zostali koledzy: Wasiak, Kulczyński, Pokorski i Miotecki. Poza tem uchwalono wniosek kol. Wojciechowicza w następującym brzmieniu:

"Polecić wybranej delegacji, aby przedłożyła uchwaloną rezolucję wojewodzie i zobowiązała Zarząd N. Z. R., by przedsięwzięł energiczne środki wraz z delegacją nie otrzymała dostatecznej gwarancji, że postulaty rezolucji objęte, zostaną niezwłocznie spełnione."

Wybrana delegacja dziś udaje się do wojewody p. Kamieńskiego.

ciśka domaga się, ażeby równomiernie obdzielano obiadaniami działwę chrześcijańską i tydowską.

Radni Lichtenstein, Holenderski, Zyngerowa, Helman i inni z mniejszości narodowej, gorąco protestują przeciwko zafałszaniu i antysemityzmowi wnioskodawczyni.

Z dalszych przemówień okazuje się, że zapobiegliwość wielu szkół prywatnych posuwa się do nadużyć, byle zyskać większą ilość obiadów dla swych wychowanków. Potwierdza to ławnik Otto, który jednocześnie komunikuje Radzie, że ilość obiadów zależna jest od ilości produktów amerykańskich, która przez odnośne czynniki jest stale zmniejszana.

Po przegłosowaniu Rada przyjmuje następujące wnioski: liczba obiadów ma być dzielona równomiernie pomiędzy działwą, bez względu na charakter szkoły, prywatny czy miejski; podnieść czasowo ilość obiadów dla szkół powszechnych miejskich z dziesięciu tysięcy do piętnastu, jednocześnie zobowiązując Magistrat do wprowadzenia w życie pierwszego wniosku; przyjęto wniosek Magistratu, uzależniający podwyższenie obiadów o 5,000, od możliwości otrzymania odpowiednich produktów, i pociągnąć do odpowiedzialności kierownictwo szkół, w których dzieją się nadużycia.

Projekt podwyższenia taryfy na elektryczność, Rada przyjmuje w redakcji Magistratu. Jako deziderat Rada przyjmuje wniosek r. Hilszera, ażeby uposażenie urzędników elektrowni miejskiej, było nie gorsze od uposażenia robotników.

Następnie Rada postanowiła, ażeby kary, nakładane przez elektrownię na konsumentów, wpłacane były na rzecz kasy miejskiej, a nie jak dotąd na korzyść towarzystwa elektrycznego.

Ruch zawodowy inteligencji

Perfidja kamieniczników.

Rządy domów w Łodzi przesiłali i memorandum z żądaniem objęcia nieruchomości rządowej. Zarząd Stow. kamieniczników oświadczył wam, że sprawa ta... nie należy do strykuet sąsiedzi Stow. właścicieli nieruchomości (?).

Kamienicznicy natomist wyrażili pogląd, że pp. radcy nieruchomości winni porozumieć się — bezpośrednio z gospodarzem domu w każdym poszczególnym wypadku. W tym też duchu odpowiadać no rządcom nieruchomości.

Tak to samowile kamienicznicy boją się pertraktacji z organizacją...

Ciekawe, jaką sprawę postawi swiężych radców?

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

Dzień Franciszka	
Jutro Martyny	
29	
Czwartek	
Wschód słońca	7 m. 51
Zachód	4 m. 36
Wschód księżycy	10 m. 59
Zachód	1 m. 40

Wspominki historyczne.

2. I 1881. Po złożeniu dyktatury przez J. Chłopickiego dla kierowania leśnictwem powiatu i sprawami narodowymi wybrany został Rząd Narodowy z pięciu osób: A. Catorzyńskiego, W. Nemojowskiego, T. Morawskiego, B. Barsykowski i J. Lulewici.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Ludwika Solskiego.

Teatr Polski daje dziś po raz pierwszy sztukę A. Nowaczyńskiego „Wielki Fryderyk”, której przygotowanie zawdzięczać należy wielkiej pracy p. L. Solskiego.

Żądamy dla samorządów i kooperatyw prawa samodzielnego zakupów żywności.

Hassid, polski minister spraw zagranicznych, wywołał w Radzie ambasadorów zainteresowanie sprawą sytuacji Polski wobec niebezpieczeństwa bolszewików, wykazując konieczność

wydanej pomocy dla armii polskiej. Rada ambasadorów zażądała zdania marszałka Focha, jakie zarządzenia uważa on za niezbędne, aby zapewnić Polsce bezpieczeństwo.

Napięcie sytuacji w Niemczech.

(I prawica i lewica szykują się do zamachu).

BERLIN, 28 stycznia. (PAT) Rząd przygotował daleko idące środki ostrożności, ażeby zapobiec ewentualnym zajściom i rewolucjom, do których przygotowują się

partje reakcyjne i skrajne lewicowe. Wczorajszego dnia urodzin byłego cesarza Wilhelma, uważany za wysoce krytyczny, minął spokojnie.

Zmniejszenie racji chleba w Niemczech.

BOSNOWIEC, 28 stycznia. (PAT) Rolnicy niemieccy nie dostarczyli do składów państwowych wyznaczonego im kontyngentu zboża, skutkiem czego rząd niemiecki będzie musiał w najbliższym czasie zmniejszyć w całym państwie rację chleba.

Koalicja ponownie zażądała wydania Wilhelma.

PARYŻ, 28 stycznia. (PAT) (Havas). Jak donosi „Chicago Tribune”, ententa zażąda ponownie od Holandji wydania byłego cesarza Wilhelma.

Rewolta wojsk czerwonych w Moskwie.

KOPENHAGA, 28 stycznia. (PAT) Radio pozn. Dzienniki tutejsze donoszą, że przyczyną przeniesienia się władz sowieckich z Moskwy do Tweru, nie była obawa przed dzumą, lecz rewolta wojsk czerwonych w Moskwie.

Nawy minister pełnomocny Francji.

PARYŻ, 28 stycznia. (PAT) (Havas). Ministrem pełnomocnym Francji w Polsce mianowany został pan de Saintaubre.

Rumunia rozpocznie rokowania handlowe dyplom. z Rosją sowiecką?

WIEN, 28 stycznia. Z Bukaresztu donoszą: Rząd rumuński rozpocznie pertraktacje z Rosją sowiecką w sprawie wymiany towarów. Rumuński rząd chce żyć w zgodzie z Rosją sowiecką, utrzymać z nią stosunki dyplomatyczno-handlowe, wojny nie pragnie, bo ludność znużona i wyniszczona wojny sobie nie życzy. Dłuższe utrzymywanie sytuacji naprężonej mogłoby spowodować na kraj nieobliczalne klęski, dlatego też nawiązanie stosunków między obu państwami jest konieczne.

Pomnik bohaterów.

LJON 28 stycznia. (PAT) Nad Marną ma stanąć staraniem społeczeństwa amerykańskiego olbrzymia statua kamienia dla upamiętnienia zwycięskich operacji armji francuskiej na tej linii w r. 1914. Statua ta będzie przewyższała wszystkie inne tego rodzaju na świecie.

Odsyłanie jeńców niemieckich.

PARYŻ, 28 stycznia. (PAT) Radj. pozn. Transporty jeńców niemieckich do kraju idą od 3-ch dni bez przerwy. Dotychczas odeszło do Niemiec 35,000 jeńców.

Komedja bolszewicka.

MOSKWA, 28 stycznia. (PAT) Radio pozn. 13-go stycznia odbyło się w Moskwie uroczyste przyjęcie wydalonych ze Stanów Zjednoczonych rosyjskich komunistów. Przyjmowano ich z wszelkimi honorami wojskowymi.

No, pewno..

BERLIN, 28 stycznia. (PAT) Radio pozn. Rząd sowiecki zawiadomił państwa ententy, że gotów jest, na postawionych przed kilku miesiącami warunkach, podjąć stosunki handlowe. Jeżeli ententa nie zgodzi się na tę propozycję, to mają być zatopione wszystkie okręty państw koalicyjnych, znajdujące się w portach rosyjskich.

Wiadomości polityczne

(Telefonem od wł. korespondenta).
Stanowisko ludowców, N. Z. R. i P. P. S. względem Senatu.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej Komisji konstytucyjnej przez Rataj imieniem mniejszości, t. j. klubu P. S. L., N. Z. R. i P. P. S., zgłosił odrębny projekt składu Senatu. Według tego projektu Senat składać się będzie z 50 osób, wybranych przez Sejm, po jednym od każdego województwa i po jednym od większych miast polskich, jak: Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków, Poznań i Wilno.

Prace nad konstytucją.

Na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji konstytucyjnej, po zakończeniu dyskusji szczegółowej nad ustępami odnoszącymi się do Senatu, przystąpiono do głosowania. Wnioski posłów pp. Niedziałkowskiego i Poniatowskiego, smierzące do jednoizbowego parlamentu odrzucono. Pos. Poniatowski zgłosił votum mniejszości. Następnie w głosowaniu ustalono nazwę: „senat” zamiast „straś praw”.

Dalej ustalono w głosowaniu: Senat składa się z 70 członków wybranych przez

Sejm, z poza grona Sejmu, (dalej) z członków wybranych po jednym z każdego województwa i po jednym z 6-ciu wielkich miast, jak Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań, Łódź, Wilno, razem 24-ch, z pięciu przedstawicieli episkopatów katolickich, 3-ch przedstawicieli innych wyznań, 13-tu przedstawicieli wszystkich uczelni, przez najwyższego Sąd i prezesa najwyższego Trybunału administracyjnego.

O karę śmierci na łapowników.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu będzie rozpatrywany projekt ustawy o karze śmierci na urzędników za nadużycia służbowe.

O podwyższenie djet posłom.

Na dzisiejszym posiedzeniu konwentu seniorów będzie rozpatrywana sprawa podwyższenia djet poselskich.

Zaburzenia głodowe w Żyrardowie.

Wczoraj w Żyrardowie miały miejsce zajścia na tle aprowizacyjnym. Władze miejscowe musiały użyć interwencji policji.

Zjazd rektorów.

Wczoraj w Warszawie rozpoczął się zjazd rektorów politechniki i uniwersytetów w Polsce. Zjazd zajmie się rozpatrzeniem spraw, związanych z potrzebami naszych uczelni wyższych.

Sytuacja w Warszawie.

Sytuacja w Warszawie przedstawia się niewesoło. Z powodu kryzysu aprowizacyjnego i drożyzny, wśród ludności panuje rozgoryczenie.

Redaktor naczelny
Stanisław Lenartowicz

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

LUONA

Dziś premieral Sensacja!

Drugi z najbardziej głośniejących obrazów kinematograficznych wytwórni CHARTONOWA w MOSKWIE.

Uwielbiana przez wszystkich, najpiękniejsza Kino-diva, Królowa ekranu **WIERA CHOŁODNAJA** i jej nierównani partnerzy **MAKSIMOW** i **RUNICZ** w bezsprzecznie najwspanialszym 6 aktowym dramacie

„Gdy na kominku już wygasił żar...”

Dalszy ciąg i zakończenie obrazu **„Przy Kominku”** według znanej nazwy.

Ilustracja: **Śpiew i orkiestra.**

Początek przedstawień o g. 8 i pół, w niedzielę i święta o godz. 8 po poł., ostatnie przedst. o godz. 8 i pół wiecz.

242-1

Drukarnia Akcydensowa

ŁÓDŹ, Przejazd 8. **PRACA** ŁÓDŹ, Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE
n, p, RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p.
DLA STOWARZYSZEŃ i ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH
ZNACZNE USTĘPSTWO.

Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
Sienkiewicza 31.

Zawiadamiamy P. P. członków naszego T-wa, że celem przyszła z pomocą drobniejszym kupcom i przemysłowcom wydajemy pożyczki w szerszym zakresie, oraz przyjmujemy nowych członków i wkłady na oprocentowanie.

Biuro otwarte od 9-ej rano do 3 po południu.
193-1 ZARZĄD.

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie
Członków Stowarzyszenia Handlowców Polskich

odbędzie się dziś 29 b. m. o godz. 7 wiecz.
w lokalu Stow. (Piotrk. 103).

Porządek obrad

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybory prezydium.
- 3) Sprawozdania ze Zjazdów.
- 4) Sprawa sądek.
- 5) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

Zuzel (szlaka) z pod kotłów
do zabrania w większej ilości, bezpłatnie.

290-8 „Elektrownia Łódzka”.

Głoszenia drobne.

Bonne Kurt zagubił kartę zwolnienia Piotrkowska 113 243-1

Czerwinski Luejan zagubił nadkartę wydaną z fabr. Gajera w Łodzi. 296-1

Elnna Paschja zagubiła legitymację chlebową wydaną w Magistracie na 6 osób. 210-1

Krzysztof Władysław zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Kazimierz Tomaszewski Ogrodowa 26, zagubił kartę węglową za № 14211 wydaną przez Magistrat m. Łodzi. 224-1

OBRĄCZKI SŁUBNE!

fasony modne, wybór duży. Pierścionki, kolczyki, zegarki, zegary poleca

Pierwszy Polski tani sklep

Zegarmistrz **Wsto-Jubiler**
ul. Brzezińska 10.
Jan Placek.

UWAGA: Kupując brylanty, stare złoto, srebro, biżuterję, placę natumieniel. 101-15

Wojewódzki warsztat oprawiania, Sienkiewicza 59, 23 211-2

Kamińska Helena zagubiła legitymację chlebową wydaną w kooperatywie na 3 osoby. 237-1

Malinowski Władysław zagubił kartę węglową wydaną w Magistracie. 211-1

Obrączki słuone wszelkiego rodzaju, a także falma 14 można nabyć u jubiera Główna 80, Uwaga! Kupuje biżuterję wszelkiego rodzaju i zegarki. 191-6

Owczarkowi St. sk adzono dwa paszporty rasy skł, wydany w Piotrkowie niemiecki wydany w Łodzi. 23-2

Ubrin białeł zagubił paszport niemiecki wyda y w gm. Wadlewic pow. Piotrkowski. 238-9

Wano dla pań i tryzerek, kupują własny i o padki, wyczeski, plęć dobre ceny. A. Wiener Nowo-Cegielniana № 7. 235-9

Wojewódzka Mirja zagubiła paszp. niemiecki wydany w Łodzi. 238-3

Zagubiono paszport na tytułata, przynajmniej się, Oferty dla „Stefan” Biuro dzienników „Promień” Piotrkowska 81.

Zagubiono staro i polemane po cenach najwyższych kupuje. Sąd dentystyczny, Piotrkowska 49, i. p. front. 151-2